

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:		Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.	ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. P.	CENA NUMERU  <b>10 gr.</b>	Ceny ogłoszeń:  Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadstaniach i nekrologach gr. 50, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1.—. Tabelaaryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 18, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
We Lwowie bez doręczenia do domu . . .	mies. zł. 2.—, kwart. 6.—				
Z dostawą do domu . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—				
Na prowincji z przesyłką pocztową . . .	mies. zł. 2.40, kwart. 7.—				
Zagranicą . . . . .	mies. zł. 5.—, kwart. 15.—				

## BIEŻĄCA POLITYKA ROLNA.

Początek bieżącego roku gospodarczego 1937/38 zastał na światowych rynkach zbożowych sytuację odmienną, niż w tym samym czasie kilku lat poprzednich. Światowe zapasy zbóż, które do niedawna tak ciężły na rynkach zbożowych, spadły do minimum. Według danych Międzynarodowego Instytutu Rolnictwa światowe zapasy pszenicy, nadające się do wywozu wynoszą zaledwie 27 mil. q., podczas gdy w analogicznym momencie kampanii zbożowej 1935/36 zapasy te wynosiły 56 mil. q. a w latach poprzednich znacznie więcej. Taki zapas pszenicy jest niewątpliwie ilością zupełnie znikomą.

Zmieniła się też sytuacja rolnictwa w Polsce. Już ubiegły rok gospodarczy przyniósł poważne zmiany w położeniu rolnictwa w Polsce. Wprawdzie już i w poprzednim okresie zaznaczyły się pewne pomyślne objawy, jednak wyraźniejsza poprawa sytuacji rolnictwa nastąpiła dopiero w ubiegłym roku gospodarczym. Głównym elementem tej poprawy był wzrost cen artykułów rolnych, przede wszystkim zbóż chlebowych, który się zaznaczył bardzo wyraźnie w jesieni roku ubiegłego.

Na dalsze kształtowanie się sytuacji w Polsce wpłynęły gorsze niż zwykle zbiory. Tym samym ustała potrzeba popierania wywozu zbóż celem pozbycia się ciężających na rynku krajowym nadwyżek a przeciwnie konieczność zapewnienia należytej aprowizacji rynku wewnętrznego nakazuje dużą ostrożność w gospodarowaniu tegorocznymi zbiorami.

Pod kątem widzenia tych warunków ustalił też Rząd swe wytyczne na bieżący rok gospodarczy.

Utrzymano prawie bez zmiany akcję finansowania nowych zbiorów, przez znaczącą na to 55 mil. Natomiast wprowadzono zasadnicze zmiany w dziedzinie handlu zagranicznego ziemiopłodami. Wywóz zbóż został zakazany, jeżeli chodzi o pszenicę, żyto, produkty ich przemiału, owoce i otręby, na przeciąg roku gospodarczego a więc od 1 sierpnia 1937 r. do 31 lipca 1937 r. Jednocześnie zostały skasowane zwoty cła przy wywozie ziemiopłodów i produktów przemiałowych.

Specjalny problem stanowi w roku bieżącym zagadnienie psaz. Niekorzystne warunki atmosferyczne przyczyniły się do stosunkowo poważnego spadku produkcji psaz objętościowych i słoiny. Terenom, dotkniętym klęską suszy, pospieszyły z pomocą powołane ku temu czynniki, organizując odpowiednią akcję pod kierunkiem Ministerstwa Rolnictwa. Polega ona z jednej strony na dostarczaniu poszkodowanym kredytów ulgowych, tanich psaz treściwych a z drugiej zaś na zorganizowanym skupie interwencyjnym poważniejszych ilości bydła.

Głównym zatem celem polityki rolniczej Rządu w bieżącym roku gospodarczym będzie już nie forsowanie wywozu i dążenie do poprawy rentowności produkcji zbożowej, która poziom opłacalności przeważnie już osiągnęła, lecz raczej tylko ochrona rynku krajowego przed zbyt gwałtownymi wahaniem zarówno podaży jak i cen ziemiopłodów. Na odcinku produkcji hodowlanej natomiast polityka rządu zmierzać będzie nadal do poprawy opłacalności tej tak ważnej gałęzi gospodarstwa.

## Marszałek Śmigły-Rydz udaje się do Rumunii.

Warszawa, 23. 10. (PAT.) Pan Marszałek Edward Śmigły Rydz udaje się dnia 23 października na osobiste zaproszenie króla Karola II. do Rumu-

nij, aby wziąć udział w uroczystościach promowania na oficera księcia następcy tronu Michała.

## Rząd tybetański zadowolony.

Bombaj, 23. 10. (PAT.) Dyrektor muzeum historycznego w Nowym Jorku Cutting, który powrócił do Bombaju po dłuższym pobycie w Tybecie, oświadczył przedstawicielom pracy, że aczkolwiek rząd tybetański nie jest życzliwie usposobiony dla Japończyków, to jednak jest zadowolony z obecnego zatargu między Chinami i Japonią, zatarg ten bowiem uda-

remnia plany chińskie, idące w kierunku poddania Tybetu swym wpływom.

Cutting oświadczył, że po raz pierwszy w historii Tybetu ukazał się niedawno dziennik w języku tybetańskim, wydawany w Calimpong.

Wiadomości o znalezieniu nowego Dalaj Lamy Cutting określa jako nieprawdziwe.

## Nie będzie drugiego Mandżu-Kuo.

Tokio, 23. 10. (PAT.) Agencja Hawsa donosi: Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych stwierdził, że wiadomości rozszerzane za granicą, jakoby Japonia chciała stworzyć w Chinach północnych „drugie Mandżu-kuo”, są fantazjami pozbawionymi wszelkich podstaw. — Japońskie czynniki decydujące są bowiem zgodne w chęci uniknięcia błędów, popełnionych w Mandżu-kuo, gdzie armia kwantuńska, chcąc stworzyć lepsze warunki dla miejscowej ludności, wywołała dużą opozycję ze strony Chiń-

czyków, którzy pozbawieni zostali dochodów przez stworzenie monopolów we wszystkich ważnych gałęziach przemysłu. Koła te uważają za rzecz nieodzowną unikanie ustanawiania monopolów celem pozyskania sobie współpracy wpływowych kół finansowych, handlowych i przemysłowych chińskich, która to współpraca potrzebna jest nie tylko dla rozwoju Chin północnych, lecz stworzy również możliwość utrzymywania małej ilości wojsk okupacyjnych.

## Bieżąca kronika sowiecka.

Moskwa, 23. 10. (PAT.) Bieżąca kronika wyroków śmierci według wiadomości, które nadeszły od korespondentów zagranicznych, przedstawia się następująco: specjalne kolegium obwodowe sądu charkowskiego skazało 4 członków kontrrewolucyjnej organizacji dywersyjnej na karę śmierci przez rozstrzelanie, a 3 na karę więzienia od 5 do 10 lat. Wśród skazanych na karę śmierci znajduje się sekretarz rejonowego komitetu partyjnego oraz naczelnik rejonowego wydziału rolnego.

W Chabarowsku nad Amurem skazano dyrektora państwowego urzędu zbożowego „Zagotzierno” oraz 2-ch funkcjonariuszów tego urzędu na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano. Wyjazdowa sesja obwodowego sądu w mieście Konotopie skazała dyrektora państwowego urzędu zbożowego „Zagotzierno” oraz 2-ch funkcjonariuszów tego urzędu na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok wykonano.

Wyjazdowa sesja najwyższego sądu republiki uzbekistańskiej w Margelanie skazała 3 nacjonalistów Uzbekistanu na karę śmierci przez rozstrzelanie, a 3 na 10 lat więzienia. Wyrok jest bezapelacyjny.

Obwodowy sąd w Woroneżu skazał 8 członków kontrrewolucyjnej orga-

nizacji prawicowo-trockistowskiej, dążącej do obalenia władzy sowieckiej na karę śmierci przez rozstrzelanie. Wyrok jest ostateczny.

W obwodzie tomskim (Syberia) sąd skazał przewodniczącego kolchozu „Pamięć Lenina” za należenie do kontrrewolucyjnej organizacji trockistowsko-bucharinowskiej na karę śmierci przez rozstrzelanie.

W dniu dzisiejszym rozpoczął się w rejonie ruzskim obwodu moskiewskiego proces 8 członków kontrrewolucyjnej trockistowsko-bucharinowskiej organizacji szkodniczej, działającej w gospodarce hodowlanej oraz na rejonowej stacji maszynowo-tractorowej. Ostatecznym celem organizacji było obalenie władzy sowieckiej i przywrócenie ustroju kapitalistycznego w Z. S. R. R.

### KONFERENCJA W SPRAWIE OŚWIATY POZASZKOLNEJ.

Warszawa, 23. 10. (PAT.) — W dniu 20 b. m. odbyła się w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pod przewodnictwem ministra prof. Świętosławskiego konferencja poświęcona sprawom oświaty pozaszkolnej.

tej wytwórczości nie może w dzisiejszych warunkach ulegać wątpliwości; wszak znajdujemy się w fazie uprzemysławiania i urbanizacji kraju. Stoimy w obliczu poważnego wzrostu zapotrzebowania wewnętrznego na zboża oraz na inne artykuły roślinne.

Gd.

## DOBROWOLNA LIKWIDACJA STRONNICIWA.

Gdańsk, 23. 10. (PAT.) — Biuro prasowe senatu gdańskiego komunikuje, że zarząd partii centrum wyśtosował do prez. senatu Greisera pismo, stwierdzające, iż centrum nie złoży skargi z powodu rozwiązania stronnictwa.

Zarząd centrum prosi w tym piśmie o pozwolenie wydania szeregu zarządzeń koniecznych dla likwidacji partii centrowej, która ma być ostatecznie ukończona do dnia 30 listopada.

## ESKADRA SAMOLOTÓW WŁOSKICH NAD ANDAMI.

Buenos Aires, 23. 10. (PAT.) Donoszą z Valparaiso (Chili), że przybyła tam włoska misja lotnicza, przywożąc 12 samolotów, które po zmontowaniu w porcie lotniczym w pobliżu Santiaogo de Chile mają przelecieć w zwartej formacji przez Kordyliery andyjskie i wylądować na terytorium Argentyny. Będzie to pierwszy w dziejach lotnictwa przelot eskadry samolotów przez Andy.

## MOWA TRONOWA KRÓLA JERZEGO VI.

London, 23. 10. (PAT.) Wczoraj o godz. 11.20 została odczytana przez lorda-kanclerza, z zachowaniem zwykłego ceremoniału, mowa tronowa w izbie lordów, gdzie zgromadzili się członkowie obu izb.

## KS. WINDSORU U HITLERA.

Berchtesgaden, 23. 10. (PAT.) Niemieckie biuro informacyjne donosi: Książę i księżna Windsoru zostali dziś, przed zakończeniem krajoznawczej podróży po Niemczech, przyjęci przez kanclerza Hitlera, który zatrzymał ich na herbacie.

## PRAWNICY POLSCY W BUKARIESZCIE.

Bukareszt, 23. 10. (PAT.) Dziś przybyła do Bukaresztu delegacja prawników polskich w składzie 10-ciu osób na czele z mecenasem Franciszkiem Paschalskim.

## ZGINĄŁ W POJEDYNKU.

Berlin, 23. 10. (PAT.) „Voelkischer Beobachter” donosi, iż długoletni i znany szeroko współpracownik tego pisma Roland Strunk, kierownik działu zagranicznego, zginął w pojedynku. — Dziennik donosi, iż po powrocie Strunka z manewrów został on zaatakowany przez swego nieprzyjaciela i dotknięty na honorze swoim i rodziny.

## WE FRANCJI O POLSCE

Paryż, 23. 10. (PAT.) Dziennik „Figaro” zamieścił dziś obszerny dodatek na 6 stronach poświęcony Polsce ze specjalnym uwzględnieniem zagadnień turystycznych, handlu i wymiany polsko-francuskiej. Na dodatek ten składają się artykuły publicystów francuskich, jak np. artykuł wstępny Henri Montford pt. „Od Marszałka Piłsudskiego do Marszałka Śmigłego Rydza”, dalej artykuły gospodarcze, jak np. francuskiego attache handlowego w Warszawie i dyrektora Janusza Rakowskiego na temat polskiego planu inwestycyjnego.



## Wiadomości bieżące.

23

Sobota

Jana Kap.

Jutro: Rafała

Wschód słońca 6:14  
Zachód „ 16:26

### TEATR WIELKI.

Sobota godz. 19.30 „Jutro niedziela”.  
Niedziela godz. 15.30 „Jutro niedziela”.  
Godz. 19.30 „Jutro niedziela”.  
Poniedziałek godz. 19.30 „Jutro niedziela”.

### TEATR ROZMAITOSCI.

Sobota godz. 19.30 „Zabusia”  
Niedziela godz. 15.30 „Zabusia” — Godz.  
19.30 „Zabusia”.  
Poniedziałek godz. 19.30 „Zabusia”.

### KINOTEATRY.

APOLLO: „Kraj miłości”.  
CASINO: „Escapada”.  
CHIMERA: „Tango zakochanych”.  
EUROPA: „Trójka hultajska”.  
KOPERNIK: „Znachor” wg powieści  
Dołegi Mostowicza.  
MARYSIENKA: „Promienie zagłady”.  
MUZA: „Dama kameliowa”.  
PALACE: „Gwiazda Riwiery”.  
PAX: „Dodek na froncie”.  
RAJ: „Książętko”.  
RIALTO: „Zbuntowana”.  
STYLOWY: „Daniel Bonne” i rewia.  
SWIT: „Broadway Bill” i „Legia zatra-  
ceńców”.  
TON: „Ucieczka Tarzana”.  
UCIECHA: „Zapomniane twarze” i re-  
wia.

— „Jutro niedziela” w Teatrze Wielkim.  
dziś wieczorem o 7.30, a w niedzielę o 3.30  
i o 7.30 w znakomitej obsadzie z pp.: J.  
Warneckim, w roli głównej, Zelińska, Bie-  
licką, Mierzejewską, Leliwą, Szymańskim,  
Ostoją-Staszewskim, Solarakiem, Borowym,  
Więckowskim i in. w pomysłowej inscena-  
cji J. Warneckiego, w dekoracjach M. Ró-  
żańskiego. Abonament 4.

— „W noc świętojańska” po cenach naj-  
niższych dziś o godzinie 4tej w Teatrze  
W. Prześliczna bajka dla dzieci, pióra po-  
pularnego lwowskiego autora W. Raorta, to  
pierwsze w sezonie przedstawienie dla na-  
szej najmłodszej publiczności. Opracował je  
z niezwyklej starannością reżyser J. Szyn-  
dler, urozmaicając śpiewami i tańcami, a w  
wykonaniu: pp. Ireny Paszkowskiej, Bielic-  
kiej, Przystawskiego, Szalawskiego, Zintela,  
Feldmanówny, Kruzelnickiej, Pitolałoway,  
Bykowskiemu, dzieci i statystów.

— „Zabusia” w Teatrze Rozmaitości  
ukazuje się dziś wiecz. o 7.30 i jutro na po-  
łudni. przedstawieniu o 3.30 i wiecz. o  
7.30 w premierowej obsadzie pp.: Ankwi-  
czyńska, Chaniecka, Draczeńska, Gó-  
rska, Zbierowska, Feldmanówna, Guttner,  
Machalski, Szalawski, w reżyserii H. Sze-  
tyńskiego, w dekoracji M. Różyckiego. —  
Abonament 5.

— Koncert reprezentacyjnego chóru ru-  
muńskiego w Teatrze Wielkim w czwartek  
przyszłego tygodnia pod dyrekcją prof. M.  
Boteza. Chór Rumuński o światowej sławie,  
bawił we Lwowie w r. 1929, pozostawiając  
na słuchaczach wspomnienia doniosłej war-  
tości artystycznej.

### KOMUNIKATY.

— Wystawa jesienna w Twie Przyjaciół  
Sztuk Pięknych w gmachu Muzeum Prze-  
mysłowego (Dzieduszyckich 1) cieszy się  
nieustającym zainteresowaniem publiczno-  
ści. Składa się na to niezmiernie ciekawa i  
charakterystyczna zbiorowa wystawa prac  
Władysława Lama, jak również kolekcje  
prac Jaminy Nowotnowej, Józefa Pieniążka  
i Rynter-Janowskiej, oraz bardzo urozma-  
cony salon ogólny, obejmujący prace zna-  
nych i cenionych malarzy lwowskich. Inter-  
esująca ta wystawa potrwa jeszcze czas  
krótki, a otwarta jest codziennie od godz.  
9—15.

— Pogotowie gazowe na wsi. — Czy  
wiś może oczekiwać w przyszłej woj-  
nie ataku gazowego? Jak się przed nim  
chronić? Oto pytanie, na które odpowie p.  
Marian Biłyk, w pogadance „Pogotowie ga-  
zowe wsi”, 23 b. m. o 18.35.

— W sprawie wymiaru podatku docho-  
wego na r. 1937. W wykonaniu uchwały Ko-  
misyj Podatkowej z dn. 20 bm. Izba przemy-  
słowa i handlowa we Lwowie odniosła się do  
Ministerstwa Skarbu z prośbą o poddanie  
rewizji wykazu norm średniej dochodowości  
netto przedsiębiorstw handlowych i przemy-  
słowych, zatwierdzonego na rok podatko-  
wy 1937 dla terenu Województwa Tarno-  
polskiego.

### NRONIKA MIEJSKA.

Tani gaz dla opału lokali. Wobec us-  
sprawnienia sieci rurociągów dla gazu  
miejskiego, Magistrat m. Lwowa us-  
chwalął nową taryfę dla opału kościo-  
łów, sklepów, lokali, pomieszczeń itd.  
złączonych na osobne liczniki gazowe  
na okres zimowy od 15 października  
do 15 kwietnia, a mianowicie przy uży-  
ciu miesięcznym ponad 30 m. kub. do  
99 m. k. po 10 gr. za całość, od 100-499  
m. k. po 8 gr., od 500—999 m. k. po 7  
gr., powyżej 999 m. k. po 6 gr. za ca-  
łość, przy czym zużycie mniejsze jak  
30 m. k. miesięcznie będzie zaliczane  
po cenie normalnej. W razie możliwo-  
ści Miejski Zakład Gazowy będzie do-  
starczał gazu miejskiego o wartości ka-  
lorycznej 4800 kal. do centralnych o-  
grzewań t. zw. etażowych lub jedno-  
mieszkaniowych po cenie 6 gr. za 1 m.  
sz.

## List Wicemarszałka Jakóba Bojki do Obywateli miasta Lwowa.

Wicemarszałek Jakób Bojko nade-  
ślał na ręce prez. dr. Ostrowskiego na-  
stępujące pismo:

Gremboszów, 19 października 1937.  
Najczcigodniejszy Panie Prezydencie!  
Jak czuję, po groźnym upadku sił  
nie będę już mógł zobaczyć kochanego  
Lwowa i podziękować Jego Czcigod-  
nym Obywatelom za ten czyn, na któ-  
ry nie zdobyły się całe wieki naszej  
Polski, a nawet może i całej Europy,  
aby mając tylu mężów światłych i god-  
nych, wybrało swym posłem do Sejmu  
mnie, mizerną chłopinę. Prasa zagranic-  
zna znająca dobrze nasze stosunki, cie-  
kawo była co to tam dopiero musi być  
za ciekawa osoba tego chłopca Bojki,  
że się go stolica Galicji nie wstydziła  
wybrać go swym posłem a tu, Panie  
ratuj, była marna chłopina i do tego  
„Kuba” na niego wołano.

Tym czynem Obywatelstwo lwow-  
skie potwierdziło słowa psalmisty Pań-  
skiego, który śpiewał: „że On ubogie-  
gowyprowadzi i z książętami na krze-  
śle posadzi”. Tym czynem Obywatel-  
stwo lwowskie zawstydzilo moją brać  
chłopską tak dalece, że po tym byłam  
przez 28 lat posłem wybieraniem, a raz  
aż w sześciu powiatach zbytnio. Za to  
pokazanie całej Polsce, że Szanowne  
Mieszczanstwo lwowskie, lud sierzmię-  
żny kocha i szauje, składam przy koń-  
cu swego żywota Szanownemu Mie-  
szczanstwu przez ręce Czcigodnego Pa-  
na Prezydenta moje serdeczne staro-  
polskie „Bóg Wielki! Wam zapłać”, a  
lubo zapewne wielu, wielu mych sza-  
nownych wyborców spoczęło już w  
świętej ziemi, to ich szanowni nastę-  
pcy mogą się chlubić tym czynem swych

przedków. Zem Czcigodnym wybor-  
com wstydu nie zrobił, po cóż tego do  
wodzić, że w naszym polskim Sejmie  
wraz z koleżkami rzucił parę zdrowych  
bryłek pod gmach nowobudującej się  
kochanej Ojczyzny, niech świadczą te  
autografy wyryte na tej laseczce, ofia-  
rowanej mi przez koleżków, a którą  
proszę łaskawie przyjąć do muzeum  
miasta Lwowa, bo na coś cenniejszego  
mnie nie stać.

Posłując lat 40, pracowałem dla tej  
idei aby się moi i wielcy w Polsce  
zblizyli do maluczkich i dziś widzę z  
radością, że ma praca nie była darem-  
ną.

Bardzo proszę Czcigodnego Pana  
Prezydenta, by te moje skromne ale  
serdeczne słowa posłał do publicznej  
wiadomości Obywatelom miasta Lwo-  
wa w sposób jaki uzna za najwłaści-  
wszy, a Kochanemu Panu Prezydentowi  
ślę serdeczne pozdrowienie i ścisłam  
Jego pracować dłoń, pełen czci i sza-  
cunku starzec 80-letni

Jakób Bojko, włościanin.

Do tego pisma dołączył p. Jakób  
Bojko wspaniałą ciupagę zakopiańską.  
Na siekierce jej z kutego srebra ozdo-  
bnie i bogato grawirowanej, znajduje  
się z jednej strony wizerunek Sabały a  
z drugiej Janosika, u góry zaś znajdu-  
je się następujący napis: Marszałkowi  
Jakóbowi Bojce w dniu Imienin 25-go  
lipca 1932, grupa regionalnych posłów  
i senatorów. Na siekierce mieści się  
dwadzieścia kilka podpisów posłów i  
senatorów. Ciupagę tę Pan Prezydent  
oddał do zbiorów Muzeum m. Lwo-  
wa.

### Z ŻYCIA UBEZPIECZONYCH.

## Wyrwany hak.

REPORTAŻ WŁASNY.

— O Jezu — zdążył jeszcze krzyknąć  
młocnik mularski Stanisław Kubaj i już le-  
ciał w dół, mimo desek rusztowania, co  
rozsunęło się pod jego nogami.

Wysoki na 56 metrów główny komin. U  
samego jego podnóża, ale na wysokości  
9 mtr. kołysze się jeszcze lekko rusztowa-  
nie mularskie, z którego spadł Kubaj.

Majster Walenty Kiełbasiński nagle z u-  
czuciem lęku spojrzął w dół. Dziwne —  
nie bał się przecież nigdy w czasie swojej  
15-letniej pracy murarza — specjalisty od  
budowy i naprawy kominów fabrycznych.  
Dziwne, bo przecież nie takie kominy już  
widział i nie na takich wisiął wysokościach.  
Ale teraz majstra ogarnął strach. Wolno,  
ostrożnie schodził w dół po wbitej w ko-  
min żelaznej drabince. Odmierał miarowo  
szczeble, aż wreszcie jest na dole.

Kubaj już głowę podniósł i rozszerza  
twarz w radosnym uśmiechu.

— Nic mi się nie stało, nic — uspokaja  
majstra i siebie.

Przysiadł koło niego majster. Jeszcze raz  
zerknął na górę, rusztowanie sprawdził —  
dobre. Ale przed chwilą się rozsunięło, nie  
ma co. Jakoś od razu mu się nie widziały  
ta robota.

A teraz masz — Kubajemu z 7 metrów  
zleciał i nic mu nie jest. No co, udało mu  
się. Ale jak następnym razem będzie wy-  
zej? Ale co tam następny raz — wiszące  
rusztowanie dobre. Linki sam sprawdzał —  
nie może być następnego razu. I już maj-  
ster przemierza szczeble drabiny znowu do  
góry.

Już jest na górze. Teraz, aby prawą nogę  
z drabinki przestawić na pomost. Lewą ręką  
chwył się za linkę, prawą przypiął uchwyt  
linki bezpieczeństwa.

Cegła była zwietrzała — czy może wapno  
ją słabo trzymało — tego nie stwierdzono,  
ani przed tem, ani potem. Dość, że tkwiący  
w niej hak, na którym wisiło rusztowanie  
akurat w tym momencie, gdy Kiełbasiński  
chwytał za linkę, wyleciał nagle ze ściany  
komina. Zwolniona się lina — runęło w dół  
rusztowanie.

Nie zdążył nic krzyknąć majster. Nie  
zdążył się nawet złapać zbawczej linki bez  
pieczętów. Runął bezwładnie w dół. A  
teraz leży bez przytomności u stóp 56 me-  
trowego komina, który miał naprawić. Lecą  
już ku niemu robotnicy. Prysęgli wodą w  
twarz. Wrócił do siebie — ożył, jak się im  
zdawało.

Wyrwanie torkielki. Wczoraj wiecz-  
rem na ul. Żyrzyńskiej dokonano napa-  
du na przechodzącą Jadwigę Łucyk  
(ul. 22 Stycznia 49), przy czym sprawca  
wyrwał jej z rąk torkielkę, zawierającą  
nieznaczna kwotę oraz różne drobia-  
zgi, następnie zbiegł w kierunku ul. Tar-  
nowskiego.

Bójka w piekarni. Wczoraj przed po-  
łudniem na ul. Żyrzyńskiej dokonano napa-  
du na przechodzącą Jadwigę Łucyk  
(ul. 22 Stycznia 49), przy czym sprawca  
wyrwał jej z rąk torkielkę, zawierającą  
nieznaczna kwotę oraz różne drobia-  
zgi, następnie zbiegł w kierunku ul. Tar-  
nowskiego.

Bójka w piekarni. Wczoraj przed po-

## MIESIĄC PRZYMERZA Z KSIĄŻ- KĄ.

Zwyczajem lat poprzednich, Komitet  
Przymierza z Książką organizuje w cza-  
sie od 15 listopada do 15 grudnia b. r.  
Miesiąc Przymierza z Książką.

W skład organizatorów miesiąca  
wchodzi: Związek Spółdz. Rol. i Zar.  
Gosp. „Społem” Związek Spółdz. Spos-  
żywców, Centralne Tow. Organ. i Kół  
Rol., Spółdzielczy Instytut Naukowy,  
Centr. Kom. do Spraw Młodz. Wiejs-  
kiej, Centralna Org. Kół Gosp. wiejs-  
skich, Liga Kooperatystek, Związek  
Spółdz. i Zrzecz. Prac., Związek Rew.  
Spółdz. Wojsk., Związek Naucz. Pol-  
skiego i Instytut Oświaty Dorosłych.  
Prezesem Komitetu jest p. K. Kierzkow-  
ski, przewodniczącym Komisji Katalo-  
gowej p. J. Dominko, przewodniczącym  
Komisji Propagandowej p. J. Bargiel,  
przewodniczącym Komisji badań ryn-  
ku i kolportażu p. K. Haubold.

Celem Miesiąca Przymierza jest zblia-  
żenie czytelnika do słowa drukowane-  
go i dostarczenie mu taniej i wartości-  
wej książki. Na czas trwania Miesiąca  
Przymierza z książką, ceny książek bę-  
dą wydatnie obniżone.

Zamówienia należy kierować do jed-  
nej z trzech central kolportażowych:  
do Działu Wydawniczego Związku  
Spółdz. Rol. i Zar. Gosp. (Warszawa,  
Warecka 11a), do Działu Wydawnicz-  
ego Związku „Społem” (Warszawa, Gra-  
żyny 18) lub do Książnicy dla Rolni-  
ków (Warszawa, Kopernika 30).

## VII. GIMN. PAŃSTW. NA FUN- DUSZ OBRONY NARODOWEJ.

Koło Rodzicielskie, uczniowie oraz  
Grono nauczycielskie VII. Gimn. Pań-  
stwowego im. Tadeusza Kościuszki we  
Lwowie ufundowało z drobnych skła-  
dek ręczny karabin maszynowy, który  
zostanie wręczony w sposób uroczysty  
jednemu z lwowskich pułków piecho-  
ty w dniu 11 listopada b. r.

## Jedzcie i pijcie — ale wmiarę, z rozsąd- kiem!

Oto wskazanie dla wszystkich ludzi!  
Również dla wszystkich ludzi stworzył  
Książd Kneipp „Kawę Słodową Kneip-  
p” jako zdrowe pożywienie dostępne  
dla każdego. 3440

## Program radiowy.

Niedziela, 24 października.

Lwów. Godz. 8. Audycja poranna. 9:  
Nabożeństwo z Przemyśla. 11.30. Reportaż  
z życia. 11.57. Sygnal czasu. 12.03. Pora-  
nek symfoniczny. 13. Pogadanka. 13.10.  
Recytacja prozy. 13.30. Koncert rozrywko-  
wy. 14.45. Audycja dla wsi. 15.45. Audy-  
cja dla młodzieży. 16.05. „Anielcia i życie”  
powieść mówiona. 16.20. „Podwieczorek  
przy mikrofonie”. 19. Słuchowisko. 19.35:  
„W świetlicy garnizonu przemyskiego”.  
20.40. Przegląd polityczny. 20.50. Dziennik  
wieczorny. 21. Wiad. sport. 21.15. „Wesoły  
wieczór” z Przemyśla. 22. „Opowieść o  
Mozarcie”. 22.50. Dziennik wieczorny. 23:  
Płyty.

Poniedziałek, 25 października.

Lwów. Godz. 6.15. Audycja poranna.  
11.15. Audycja dla szkół. 11.57. Sygnal  
czasu. 12.03. Audycja południowa. 13.45:  
Płyty. 14.15. Koncert popularny. 15. Audy-  
cja dla dzieci. 15.20. Wiad. bież. 15.30:  
Wiad. gosp. 15.45. „Z pieśnią po kraju”.  
16.15. Koncert rozrywkowy. 16.50. Poga-  
danka. 17. Odczyt. 17.15. Recital fortepia-  
nowy. 17.50. Pogadanka sportowa. 18. Wia-  
domości sportowe. 18.10. Pogadanka. 18.20:  
Skecz. 18.35. Minuty literackie. 19. Audy-  
cja strzelecka. 19.30. „Dyskutujmy”. 19.50:  
Pogadanka. 20. Koncert rozrykowy. 21.35:  
Nowości literackie. 21.55. Orkiestra P. R.  
22.50. Dziennik wieczorny. 23: Płyty.

Łudnier w piekarni przy ul. Gródec-  
kiej 5, robotnik Konstancy Hryszczy-  
szyn pobił po głowie tępym narzę-  
dziem piekarza Jakóba Migę, tak sil-  
nie, że Pogotowie ratunkowe musiało  
go odwieźć do szpitala.

Zderzenie autobusu z autem. Na ul.  
Podwałe autobus nr. A 80244, prowa-  
dzony przez szofera Franciszka Huber-  
ta ze Złoczowa, najechał na auto osobo-  
we, prowadzone przez szofera Józefa  
Jasińskiego. Oba pojazdy zostały uszko-  
dzone.



## ZEBRANIE KONSTYTUCYJNE ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI ROLNICO-HANDLOWYCH.

**Warszawa, 23. 10. (PAT)** Dnia 19-go bm. odbyło się zebranie konstytucyjne Związku gospodarczego spółdzielni rolniczo-handlowych w Warszawie nowej centrali handlowej, mającej przejąć agendy handlowe Państwowych zakładów przemysłowo-zbożowych w myśl uchwały Komitetu ekonomicznego Rady ministrów z dn. 5 października br.

Członkami nowej centrali obok P. Z. P. Z. mogą być wszystkie spółdzielnie rolniczo-handlowe, działające na terenie 9 województw centralnych i wschodnich i należące do Związku spółdzielni rolniczych i zar.gosp.

## POCIĄG NAJECHAŁ NA DZIECKO NA RYNKU KOŁOMYSKIM.

**Kołomyja. (PAT.)** Wczoraj obok ratusza kołomyjskiego pociąg lokalny Kołomyja-Słoboda-Rungurska, przejeżdżający, jak wiadomo, przez rynek, potrafił 6-letnią Blinę Schreiber. Dziecko dostało się pod lokomotywę. Pociąg zatrzymano i ofiarę katastrofy uratowano. Poza zadrażnieniem naskórka na nodze, dziewczynka nie odniosła żadnych obrażeń.

## ŚMIERĆ DZIECI W POZARZE

**Stanisławów, 23. 10. (PAT.)** W Maniawie pow. Nadwórna Anna Orzędowicz wyszła z domu pozostawiając w mieszkaniu bez opieki dwoje swych dzieci w wieku 4 lat i półtora roku. Dzieci bawiąc się zapalkami, podpaliły suszące się na piecu konopie i poparzyły się tak silnie, że w ciągu 4 godzin zmarły. Ogień został przez sąsiadów stłumiony. — Wdrożono dochodzenia przeciw nieostrożnej matce.

# Literaci i działacze gospodarczy w Centralnym okręgu.

**Rzeszów, 23. 10. (PAT.)** Dziś o g. 16-tej przybyła z Dębicy samochodem do Rzeszowa wycieczka parlamentarzystów z p. wicepremierem i min. skarbu Kwiatkowskim, min. Romanem, min. Poniatowskim, min. Ulrychem, oraz wicemin. gen. Litwinowiczem, wicemin. Morawskim, wicemin. Roosem, wicemin. Piaseckim, oraz gen. Wieczorkiewiczem na czele. W wycieczce, tej, liczącej około 80 osób, wzięli również udział literaci z Goetlem i Wańkowiczem na czele, oraz grupa posłów, senatorów i dziennikarzy.

Wycieczka rozpoczęła zwiedzanie od budynków zakładów metalurgicznych pod Lisią Górą, gdzie dostojnych gości przywitali starosta rzeszowski Bernatowicz, oraz prezydent miasta Niemierski, poczem robotnicy, symbolicznym zwyczajem, opasali gości sznurami. Z polecenia p. wicepremiera Kwiatkowskiego robotnikom wręczono 200 zł., następnie cała

grupa zwiedziła budujące się obiekty fabryczne. Po pół godziny trwającym zwiedzaniu tych obiektów, wszyscy udali się do zabudowań fabrycznych Cegielskiego, gdzie wpieryw zwiedzono domy robotnicze. W fabryce Cegielskiego dyr. Kręgielski wygłosił referat na temat powstania i rozbudowy tej fabryki, poczem grupami zwiedzono fabrykę, która wzbudziła ogólne zainteresowanie.

Po śniadaniu, które odbyło się w jednej z hal maszyn, w czasie dalszego zwiedzania urządzeń fabrycznych, p. wicepremier Kwiatkowski z uznaniem podniósł szybkie tempo rozbudowy tej fabryki, przyrzekając o odpowiednich kredytach budowlanych, oraz kredytach na zakupno terenów pod dalszą racjonalną rozbudowę miasta Rzeszowa.

O godz. 18.30 uczestnicy wycieczki odjechali w kierunku Sandomierza specjalnym pociągiem.

## W SPRAWIE PRZYJMOWANIA DO KOŁA „PIĄTAKÓW“.

Komenda Koła „Piątek” w wykonaniu uchwały Walnego Zjazdu Delegatów z dnia 24 maja 1937 r., przystąpiła do przyjmowania nowej kategorii członków do Koła. O przyjęcie w poczet członków Koła ubiegać się mogą: a) żołnierze 5 p. p. Leg. z lat 1918—1921 obojętnie lub poborowi, którzy przebyli w oddziałach i formacjach pułku conajmniej 6 miesięcy, chyba, że okres krótszy wywołany był niezdolnością do służby wojskowej, spowodowaną przez odniesione rany, chorobę, lub inną ważną należycie stwierdzoną przyczyną, b) żołnierze zawodowi 5 p. p. Legionów, którzy odbyli w pułku conajmniej 3 lata nieprzerwanej służby w czasie pokoju, c) oficerowie i podchorążowie rezerwy, którzy odbyli dwukrotnie przepisowe ćwiczenia dozerwne, uzyskali odznakę pułkową i dodatnią opinię dowódcy pułku, d) żołnierze, którzy uczestniczyli w akcji pułku pod czas walk majowych 1926 r.

Każdy ubiegający się o wciągnięcie na listę członków Koła z kategorii osób wymienionych powyżej, obowiązany jest wypełnić należycie kwestionariusz-zyciorys, załączyć wyciąg stanu służby wojskowej, przedstawić zaświadczenie dowództwa 5 p. p. Leg., stwierdzające istnienie jednego z warunków powyżej wymienionych, wnieść opłatę na koszty manipulacyjne w wysokości zł. 1.50 na konto lwowskiego Oddziału Koła Piątek w P. K. O. nr. 504.763.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje i wydaje duki sekretariat Koła, Lwów, ul. Jabłonowskich 11, każdej środy w godzinach od 18—20 Zgłoszenia za pośrednictwem poczty kierować należy pod tym samym adresem.



Decydując się na podróż rzuć okiem na informacje o komunikacji lotniczej

## ZŁODZIEJE OSTRZELIWUJĄ SIĘ.

**Tarnopol, 23. 10. (PAT.)** W Gologórach w powiecie złoczowskim złodzieje skradli konie z wozem, naładowanym zbożem. Gdy st. post. Piotr Czerkawski rozpoczął ich ścigać, złodzieje ci ostrzeliwali się z uciętego karabinu i rewolweru. Posterunkowy oddał w kierunku złodziei trzy strzały z pistoletu służbowego i 5 strzałów z karabinu, jednakże wszystkie strzały chybiły.

## Inauguracja roku akademickiego na UJK.

Wczoraj o godz. 10.30 po nabożeństwie odprawionym w Bazylice Archikatedralnej przez JE. ks. Arcybiskupa Twardowskiego, odbył się w auli Uniwersytetu Jana Kazimierza uroczysty akt inauguracji roku akademickiego 1937/38. Na uroczystość złożyły się produkcje chóru akademickiego, który odśpiewał „Gaude Mater”, sprawozdanie rektora prof. dr. Stanisława Kulczyńskiego za rok 1936/37, odśpiewanie przez chór akademicki pieśni „O polski, święty kraju” i wykład prof. dr. Jerzego Manteuffla p. t. „Wykopaliśmy polsko-francuskie w Egipcie Górami”. Uroczystość zakończył Hymn Narodowy, odśpiewany przez Chór akademicki.

Rektor prof. Kulczyński wygłosił przemówienie, w którym na wstępie powitał przedstawicieli władz państwowych, duchowieństwa i władz miejskich oraz reprezentantów towarzystw i organizacji. Mówca złożył też podziękowanie ks. Arcybiskupowi Twardowskiemu za odprawienie modłów. Rektor poświęca wspomnienie pośmiertne wicemin. oświaty ś. p. Józefowi Ujejskiemu i ś. p. prof. Edwardowi Porębowiczowi, oraz docentowi ś. p. dr. Henrykowi Sochańskiemu.

Z kolei mówca przedstawia zmiany na katedrach, podkreślając odejście do Warszawy prof. krystalografii dr. Weyberga, a do Wilna prof. Szczeniowskiego, nadto odejście dwóch docentów do Warszawy. W stan spoczynku

## Fałszywe informacje o polskim locie stratosferycznym.

**Warszawa, 23. 10. (PAT.)** Rada naukowa pierwszego polskiego lotu stratosferycznego komunikuje, że rozgłaszane przez prasę rzekome pretensje prof. A. Piccarda o wykorzystaniu jego pomysłów przez organizatorów pierwszego polskiego lotu stratosferycznego są niczym niezasadnione i niesłuszne. Różne projekty budowy nowego stratostatku, jakie prof. Piccard w r. 1935 podczas bytności swej w Warszawie, jako gość nasz, szkicował, zostały uznane przez Radę naukową lotu za nienadające się do realizacji. Polski stratostat będzie zbudowany na takich samych zasadach, jak wszystkie dotychczasowe stratostaty i będzie się jedynie różnił wy-

miarami, które zostały dokładnie opisane przez polskich uczonych i członków naukowej Rady technicznej lotu. Najistotniejszą cechą naszego stratostatu jest nadzwyczaj lekka i szczelna tkanina, z której ma być wykonana powłoka stratostatu. Tkanina ta i metoda jej wyrobu zostały opracowane i opatentowane przez wytwórnię balonów i spadochronów oraz fabrykę wyrobów gumowych „Sannok” w r. 1935 jeszcze przed przybyciem prof. Piccarda do Polski.



*Przeciw gorsetom i stojącym kołnierzom, przeciw wszystkiemu, co uciska i szkodzi, walczył zawzięcie Książd Kneipp. — Do odzieży i do pożywienia wniósł udoskolenie. — Oni doł nom prawdziwą.*

**Kawę Słodową Kneippa!**

**Złóż grosz na F. O. N.**

rowych. Z osiągnięć organizacyjnych mówca notuje zreorganizowanie studiów uzupełniających przy wydziale prawa, kursu medycyny społecznej.

Stanisław hr. Badeni ofiarował Uniwersytetowi piękny budynek przy ul. 3-go Maja. Za to rektor składa ofiarodawcy serdeczne podziękowanie.

Uniwersytet liczył w ub. roku 5289 studentów w tym 3819 mężczyzn i 1444 kobiet. W cyfrze studentów było 3780 rzym.kat., 684 gr.kat., 62 prawosławnych, 66 ewangelików, 679 wyznania mojż., innych 18. Ilość odbytych egzaminów jednostkowych wynosiła przeszło 7000. Liczba udzielonych magistrów kilka set, liczba osiągniętych dyplomów doktorskich 51. Młodzież pracowała w warunkach trudnych, wywołanych głównie nędznym stanem materialnym wielkiego jej odłamu. Trochę tej starały się władze akademickie przeciwdziałać, mobilizując środki komisji senackiej i od ministerstwa na pomoc opłatową i nawiązując ściślejszą współpracę z Towarzystwami samopomocowymi w rozdawnictwie pożyczek i zapomóg. Z współpracy tej wywiązały się Tow. samopomocowe wzorowo, zyskując opinię rzetelnych i zaufania godnych ciał opiniodawczych.

Mówiąc o pracy naukowej i samopomocowej młodzieży — oświadczył J. M. Rektor — nie mogą pominąć trzej dziedziny zainteresowań młodzieży, zainteresowań ciężką i ofiarną pracą społeczną i kulturalną. Opinia publiczna wsłuchująca się w odgłosy dochodzące z Uniwersytetu, słysząc zwykle jedynie echa ekscesów i nadużyć,

## PRYWATNA KLASA BALETOWA

L. CIESIELSKIEJ i R. GÓRECKIEJ-MORAWSKIEJ LWÓW, UL. OCHRONEK 1

przyjmuje wpisy w poniedziałki, środy, piątki od 5-tej do 7-mej (dzieci od lat 7).

## POLSKA NIE ORGANIZUJE MISTRZOSTW KOLARSKICH ŚWIATA W 1939 R.

Wobec wiadomości, otrzymanych z włoskiego Związku kolarskiego o definitywnym organizowaniu przez Włochy kolarskich mistrzostw świata w r. 1939, Polski Związek kolarski wystąpił do Międzynarodowej Federacji kolarskiej (U. C. I.) o przydzielenie nowego terminu Polsce. (PAT.)

rzucających ponure światło na duszę całej młodzieży akademickiej, a nie dostrzegając faktu, że w cieniu tych zdarzeń dokonują się siłami młodzieży próby i wysiłki bardzo ofiarnej, nieraz i bardzo pozytywnej pracy społecznej, oświatowej i gospodarczej, podejmowanej zarówno przez istniejące jak i usiłujące się organizować grupy młodzieżowe. Nie sądzę, abym mylił się twierdząc, że ruch ten dawno wśród młodzieży zakorzeniony, wzbiera nasile, a zapaf do pracy organicznej rośnie, jeżeli przed chwilą dziękowałem z tego miejsca wszystkim tym, którzy swą ofiarną pracą poświęcili dla spraw wszystkim nam drogie, pragnę podziękować także tej młodzieży, która rozumiała tę trudną a prostą prawdę, od której z trwogą odwracają się nieliczni bardziej pożałowania niż bezwzględnego potępienia godni entuzjaści terrorku — że prawdziwa nasza lepsza przyszłość leży w twardej wyśiłku pracy. Zjawiska te napętlają optymizmem i wiarą w przyszłość.

Być może — zakończył rektor Kulczyński — przyjdzie nam wytrzymać niejedną jeszcze wstrząs, niejedną atak barbarzyństwa i rozkiełzanych namiętności, niemniej wierzymy, że uniwersytety nasze tak ciężko doświadczane przez los w ostatnich czasach, zalewane falami rozdzierających społeczeństwo wałk i namiętności, że nasze czirogodne ogniska nauki i kultury narodowej, nie zostaną zdeptane butami walczących tłumów. Z tą wiarą otwieram rok nowy. Quod felix faustum fortuna tumque sit!



## Ogłoszenia urzędowe.

### LICYTACJE

IV. Km. 543/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego we Lwowie rew. IV. Ferdynand Kiesel na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 października 1937 o godz. 9-ej we Lwowie, ul. Rappaporta Nr. 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z mebli, oszacowanych na łączną sumę zł. 1.860. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IV.  
Lwów, 4 października 1937. 3727K

I. Km. 695/37. Obwieszczenie o licytacji. Komornik Sądu grodzkiego zamiejskiego we Lwowie rew. I. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Kazimierza Wielkiego 41, II. p. na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 28 października 1937 o godzinie 13-tej odbędzie się publiczna licytacja, następujących ruchomości, należących do dłużnika Józefa Podlasiewicz w jej mieszkaniu we Lwowie-Znieścieniu, ul. Jana Styki 18, a to: kredens, bielizniarka, szafka, porcelany, zegar, rogi jelenie, garnitur salonowy, lustro, biurko, dywany, kapy, pianino, psycha, szafki nocne, aparat radiowy, oleana, dry, palmy, lampy elektr., figury aleb., masyżna kilim, lampa elektr., szafa, rama złocona, lampki nocne, alab. lichtarze, chińska stół srebrny, mały kilimek, karnisz, lampa, stolicek, dywanik itd. oszacowane na łączną kwotę 2.060 zł. Przedmioty te można oglądać w dniu i miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Zamiejskiego.  
Rewiru I.  
Lwów, 7 października 1937. 3728K

Km. 332/37. W sprawie egzekucyjnej Kasy Steficyka w Pnikucie. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mościskach Józef Lech, mający kancelarię w Mościskach, ul. Mickiewicza Nr. 614 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 grudnia 1937 o godz. 8.15 w Sądzie gr. w Mościskach sala Nr. 15 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Wawrzyńca Głogowskiego i Michała Paprockiego nieruchomości, składającej się z pgr. lk. 485/1, 485/3, 487/2, 488/1, 1615/1, 1625/2, 1626/1, 1685/1, 1686/2, 1687/1, 1688/2, 1689/1, 485/2, 1740/2, 483 i pbud. lk. 137 zag. ks. gr. gm. kat. Pnikut wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami należącymi do Wawrzyńca Głogowskiego i z 5/8 niewydziałonych części pbud. 174, pgr. 729, 731, 727/2, 865/1, 863/4 i 863/6 zag. ks. gr. gm. kat. Pnikut wraz z zabudowaniami gospodarczymi i domem mieszkalnym, należącej do Michała Paprockiego w Pnikucie. Nieruchomość oszacowana została na sumę ad 1) 4456 zł. 60 gr., ad 2) 3776 zł. 10 gr., cena zaś wywołania wynosi ad 1) 3342 zł. 45 gr., ad 2) 2832 zł. 06 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości ad 1) 445 zł. 70 gr., ad 2) 377 zł. 70 gr. Rękojmię należy złożyć w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małych latni. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Mościskach, ul. Gen. Pierackiego sala Nr. 1.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Mościska, 20 października 1937. 3726K

Km. 657/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Tłustem, urzędujący w Tłustem w gmachu tut. Sądu biuro Nr. 12 na zasadzie art. 602 kpc. zawiadamia, że w dniu 17 listopada 1937 o godzinie 9 rano w Chartanowcach odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie 1 buhaj lat 3, 1 koń lat 9, 1 klacz lat 12, 1 powóz z budą, oszacowanych na łączną kwotę 1800 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Tłuste, 21 października 1937. 3722K

Km. 551/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Bolechowiu zamieszkały, przy ul. Pierackiego 4 na mocy art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1937 o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Bolechowiu II. odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego nieruchomości, należących do pp. Mikołaja i Dmytra Juźków s. Michała i Marii Juźków z. Michała i składających się u Mikołaja Juźków s. Michała z 1) trzech jałówek maści

czerwono-białej dwuletnich, 2) ręcznej maszyny cylindrowej do czyszczenia zboża ozn. M. 1 a, u Marii Juźków: 3) jałowki maści czerwono-białej, 4) dwóch cieląt złotych białych 4 mies., u Dmytra Juźków: 5) buhaja maści czerwonej 1 1/2 rocz., 6) krowy maści czarnej, oszacowanych na łączną sumę zł. 1120 na zaspokojenie wierzytelności Karola Multarzyńskiego w Stryju. Powszechnie ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Bolechów, 21 października 1937. 3725K

Km. 1439/36, Km. 314, 345, 492/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Przemyślanach Jan Malinowski, mający kancelarię w Przemyślanach przy ul. Strychawki Nr. 9 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 listopada 1937 r. o godz. 10-ej przed poł. w Sądzie grodzkim w Przemyślanach budynek TOM. sala Nr. 10 odbędzie się pierwsza sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Nieobj. masy spadkowej śp. Teofila Witosławskiego, dział. przez kuratora Józefa Podolaka w Prybeniu nieruchomości w Gromadzie Zedowice — Witosław położonych, a to: całej realności obj. whl. 248 ks. tab. dla w. posiadłości przy Sądzie okręgowym w Brzeżanach prowadzonej, składającej się z pb. 153, 155, 173, pgr. 238/2, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 515/1, 520/2, 543, 656, 698, 725, 748, 749, 803, 804, 927, 1700, 1703, 1704, 1412, 1413, 1420, 1433, 1376/7. Wymienione parcele obejmują 19 morgów 470 s. kw. gruntu ornego, 5 morgów 660 s. kw. łąki, 2 morgi 210 s. kw. pastwisk, 57 morgów 853 s. kw. lasów, 438 s. kw. gr. pod bud., 1 morg 279 s. kw. ogrodów, 1 morg 454 s. kw. sadu, 1263 s. kw. drogi. Na pb. 153 i 155 znajduje się 1) dom mieszkalny lepianka, blachą kryty, w lichym stanie, 2) spichlerz i wozownia gontami kryta dyłowana, 3) stajnia murowana z kamienia, kryta słomą, w lichym stanie, 4) stodoła lepianka, kryta dachówką, w lichym stanie, 5) chata (czworak) walkowany, kryta słomą. Nieruchomości zostały oszacowane wraz z przynależnościami na kwotę 24.425 zł., cena zaś wywołania wynosi 18.187 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.425 zł. Nieruchomości położone są w Gromadzie Zedowice „Witosław”. Księga gruntowa obejmująca whl. 248 przechowana jest w Sądzie okręgowym w Brzeżanach. Bliższe szczegóły jak w protokole opisu i oszacowania z dnia 9 lipca 1937 r. Rękojmię należy złożyć w gotówkę, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małych latni. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Przemyślanach budynek T. O. M. sala Nr. 10.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Przemyślany, 19 października 1937. 3699K

IX. Km. 1615/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Miejskiego we Lwowie rewiru IX. Mieczysław Grossman, mający kancelarię we Lwowie, ul. Zielona 17, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1937 o godz. 10.45 we Lwowie, ul. Tarnowskiego Nr. 23, po czym ul. Zyblikiewicza Nr. 15 odbędzie się w wniosek Natalii Dwernickiej 1-sza licytacja nieruchomości, składających się z mebli i dywanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 1050. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 13 października 1937. 3706K

Km. 570/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Podhajcach Stanisław Rogalski na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 18 listopada 1937 o godzinie 10.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Podhajcach odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, a to realności obj. whl. 155 ks. gr. gminy kat. Zawałów składającej się z pb. 324 — Nr. 199 dom, budynek gospodarczy, mierząca obszar 83 m. kw. i pgr. 408/2 — ogród obszar 1 ha. 83 m. kw. Na pb. 324 i na pgr. 408/2 gminy Zawałów pobudowane są, a to dom murowany i budynek gospodarczy, która stanowi własność dłużnika Henryka Lingla. Nieruchomość ta ma urządzone na księgę hipoteczną we whl. 155 ks. gr.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.  
Rewiru IX.  
Lwów, 13 października 1937. 3706K

Km. 570/37. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Podhajcach Stanisław Rogalski na zasadzie art. 679 kpc. obwieszcza, że w dniu 18 listopada 1937 o godzinie 10.30 rano w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Podhajcach odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji nieruchomości, a to realności obj. whl. 155 ks. gr. gminy kat. Zawałów składającej się z pb. 324 — Nr. 199 dom, budynek gospodarczy, mierząca obszar 83 m. kw. i pgr. 408/2 — ogród obszar 1 ha. 83 m. kw. Na pb. 324 i na pgr. 408/2 gminy Zawałów pobudowane są, a to dom murowany i budynek gospodarczy, która stanowi własność dłużnika Henryka Lingla. Nieruchomość ta ma urządzone na księgę hipoteczną we whl. 155 ks. gr.

gminy kat. Zawałów i przechowaną jest w Sądzie grodzkim w Podhajcach. Powszechnie nieruchomość została oszacowana na sumę 10.380 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 7.785 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotówkę w kwocie 1.038 złotych albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla małych latni i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoba te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji; że w ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Organa władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych wzywam, by najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publ. należ. po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.  
Podhajce, 27 września 1937. 3723K

II. Km. 1718/37. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Tarnopolu II. rewiru Tadeusz Faziuk, mający kancelarię w Tarnopolu, Pasaż A, dlera Nr. 2 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3-go listopada 1937 o godz. 11-ej w Tarnopolu, ul. Kościuszki odbędzie się 1-sza licytacja nieruchomości, należących do Ireny Kocuperowej, składających się z 2 kilimów kosowskich (2x1.5), kilimu kosowskiego (3x2 m.), kilimu bielskiego (3x2 m.), kredensu dębowego, ciemnego, zegara ściennego oraz konsoli z lustrem mahoniowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 540. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.  
Tarnopol, 12 października 1937. 3707K

### UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 46/37. Edykt. Daniel Woźniak, syn Konstantego, urodzony 24 grudnia 1867, zamieszkały w Zalesiu p. Kałusz, uprowadzony w roku 1917 przez wojska rosyjskie zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwzględnić Sąd o zaginionym do 6 miesięcy, po czym Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Stanisławowie, dnia 1 lipca 1937. 3709

T. 1/36. Edykt. Michał Korecki, syn Jurka z Jablonki, zaginął jako żołnierz ukraiński od roku 1918. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy.  
Stanisławów, 25 marca 1936. 3720

T. 86/36. Edykt. Eliasz Królik z Bohorodzycyna zaginął jako żołnierz austriacki od roku 1915. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy.  
Stanisławów, 17 marca 1937. 3718

T. 114/36. Edykt. Maciej Hryniów s. Semen, urodzony 9 grudnia 1894, zamieszkały w Jasieniu powiat Kałusz, jako żołnierz 9 pp. piechoty austr. wyruszył na wojnę w roku 1914, a ostatnia wiadomość o nim, że walczył na froncie rumuńskim pochodzi z roku 1916, od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd zarządza uznanie wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 6 miesięcy.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Stanisławowie, dnia 1 lipca 1937. 371.

T. 21/37. Edykt. Pantaleon (Pańko) Baczkański, urodzony 20 lutego 1897, zamieszkały w Wojniówce powiat Kałusz jako żołnierz austriacki wyruszył na wojnę w roku 1914, od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd zarządza na wniosek Anny Jakubyszyn postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą, a zarazem ogłasza wezwanie, by Sądowi udzielono wiadomości o zaginionym, 2) i wzywa Pantaleona Baczkańskiego, aby stawił się przed Sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia Sąd na ponowny wniosek orzeknie ostatecznie o uznaniu za zmarłego.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Stanisławowie, dnia 25 marca 1937. 3716

T. 25/37. Edykt. Stefan Zabołotny, urodzony 27 kwietnia 1895 w Sobotowie, żołnierz ukraiński siczowych strzelców zaginął od 1916 roku. Sąd wzywa o udzielenie do 6 miesięcy wiadomości o zaginionym.

Sąd Okręgowy.  
Stanisławów, 10 czerwca 1937. 3715

T. 43/37. Edykt. Iwan Hołodiuk s. Justyna, urodzony 3 czerwca 1888 zamieszkały w

Zagwoździu powiat Stanisławów, jako żołnierz ukraiński niewidomego oddziału wyruszył na wojnę w roku 1919 i od tej chwili wszelki ślad o nim zaginął. Sąd zarządza na wniosek Józefa Hołodiuka postępowanie o uznanie wymienionej osoby za zmarłą. Sąd wzywa o udzielenie wiadomości o zaginionym do 1 roku.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Stanisławowie, dnia 13 maja 1937. 3714

T. 38/37. Szymon Pruchnicki, urodzony w Wólce Pełkińskiej 8 października 1842, syn Marcina i Marianny, zabrany 1914 r. przez wojska rosyjskie na podwoły, od tego czasu nie daje o sobie wiadomości. Wzywa się, by do dnia 1 czerwca 1938 udzielono o zaginionym wiadomości Sądowi.

Sąd Okręgowy.  
Przemyśl, 21 września 1937. 3691

T. 279/36. Mikołaj Sulym, urodzony 15 grudnia 1897 Kamionka Brzezina, wyjechał do Rosji i 1916 miał umrzeć. Ogłasza się powszechne wezwanie o udzielenie Sądowi wiadomości o losach zaginionego. Zaginiony zaś o ile żyje winien w ciągu 1 roku donieść Sądowi o swym życiu.

Sąd Okręgowy.  
Lwów, 7 października 1937. 3690

T. 12/35/4. Edykt. Dmyter Szeszorak, syn Antoniego, urodzony 5 sierpnia 1892 i zamieszkały w Monasterczanach pow. Naważna, żołnierz b. armii austriackiej do stał się w roku 1918 do niewoli włoskiej z tem, że od roku 1919 nie daje o sobie żadnego życia i miał w niewoli włoskiej umrzeć. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się uwzględnić Sąd albo kuratora Annę Szeszorak wd. po Antonim o zaginionym do 1 roku, poczem Sąd rozstrzygnie na ponowny wniosek.

Sąd Okręgowy Wydział I.  
W Stanisławowie dnia 9 kwietnia 1935. 3719

### OGŁOSZENIA PRYWATNE.

## WIELKA REKLAMA

WYDAWNICTWA POPULARNO-NAUKOWEGO  
KAŻDY OTRZYMUJE NAGRODĘ

W celu spopularyzowania naszego epokowego dzieła p. t.

### „POWSZECHNY LEKARZ DOMOWY”

wśród najszerszych warstw Społeczeństwa przeznaczaliśmy cały szereg różnych nagród zupełnie bezpłatnie za trafne rozwiązanie niżej umieszczonego zadania. Oprócz tego każdy może otrzymać pg. naszych warunków następujące wartościowe premie

#### ZUPEŁNIE DARMO

maszyny do szycia, aparaty radiowe, rowery damskie i męskie, patefony walizkowe, aparaty fotograficzne, skrzypce i mandoliny, zegarki męskie i damskie, bleizna stołowa, sztuki płótna (po 17 mtr.), kupony na ubrania męskie (po 3 mtr.), kupony jedwabiu na suknie (po 4 mtr.), koldy watawe, oraz wielką ilość innych nagród, jak cenne dzieła literackie i t. p.

### W Z-R-W-M-C-E-E-Z-R-W-D-C.

Kreski należy zastąpić literami w ten sposób, aby otrzymać znane przysłowie ludowe. Wykorzystaj okazję, która nadarza się raz w życiu. Nie ma żadnego ryzyka — niepowodzenie wykluczone. Każdy otrzymuje nagrodę.

Odpowiedź należy przesyłać na zwykłej pocztówce (15 groszy). Prosimy podać czytelny i dokładny adres.

Adresować:  
WYDAWNICTWO POPULARNO-NAUKOWE  
ŁÓDŹ, 6-go SIERPNIA 16/75

#### POSZUKUJEMY!

Ze względu na powiększenie produkcji otworzymy także w tamtejszej okolicy miejsc rozdzielnice (bez sklepu) i poszukujemy odpowiedniego pana. Miejscowość i zawód obojętne. Dochód conajmniej 520.— zł. miesięcznie. Zgłoszenia pod „140” do Brigol, Box 9, Poertschach-See (Austria). 3729

SZOŁER, lat 25, z dobrej rodziny, wykształceniem średnim, dobrą znajomością języka polskiego, niemieckiego i francuskiego, poszukuje od zaraz lub później stałej posady. Warunki przyjęcia proszę skierować do „Gazety Lwowskiej” pod E W. 25. 3697

STUDENT z dobrą znajomością języka polskiego, niemieckiego i francuskiego i dobrym świadectwem ze szkoły handlowej w Gdańsku poszukuje od zaraz lub później jakiegokolwiek posady. Zgłoszenia z warunkami proszę skierować do „Gazety Lwowskiej” pod „Student 27”. 3696

W otrzymaniu zimowej, wiosennej masy najbardziej nieuzdolnionym do pomocy. Toruń, Bankowa 6, m. 6. Bartnicki dla R. H. 3674